



22 lipca 2025 r.

Andrzej Duda
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Kancelaria Prezydenta RP
Biuro Interwencyjnej Pomocy Prawnej i Listów
ul. Wiejska 10
00-902 Warszawa

Petycja

Na podstawie art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (Dz.U. 2018 poz. 870), w imieniu organizacji pozarządowej Stowarzyszenie Amnesty International działającej w celu ochrony praw człowieka, wnoszę petycję w interesie publicznym z prośbą o:

1. przekazanie Sejmowi do ponownego rozpatrzenia ustawy z dnia 25 czerwca 2025 r. o wypowiedzeniu Konwencji o zakazie użycia, składowania, produkcji i przekazywania min przeciwpiechotnych oraz o ich zniszczeniu, sporządzonej w Oslo dnia 18 września 1997 r. (druki sejmowe nr 1261, 1327, druki senackie nr 368, 368 A),
2. niewypowiadanie Konwencji o zakazie użycia, składowania, produkcji i przekazywania min przeciwpiechotnych oraz o ich zniszczeniu, sporządzonej w Oslo dnia 18 września 1997 r.

Uzasadnienie

W dniu 17 lipca 2025 r. Senat RP przyjął bez poprawek ustawę z dnia 25 czerwca 2025 r. o wypowiedzeniu Konwencji o zakazie użycia, składowania, produkcji i przekazywania min przeciwpiechotnych oraz o ich zniszczeniu, sporządzonej w Oslo dnia 18 września 1997 r. (tzw. Konwencji Ottawskiej) - druki sejmowe nr 1261, 1327, druki senackie nr 368, 368 A. Parlament procedował przyjęcie ustawy z całkowitym lekceważeniem społeczeństwa obywatelskiego. W trakcie posiedzenia komisji sejmowej nie dopuszczono do głosu zaproszonej przedstawicielki Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża. Amnesty International odmówiono udziału w posiedzeniu komisji senackiej.

Konwencja Ottawska została przyjęta w 1997 r. dzięki partnerstwu między państwami, Międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża, agendom ONZ i Międzynarodowej Kampanii na Rzecz Zakazu Min Przeciwpiechotnych (ICBL), która w tym samym roku została za swoją działalność uhonorowana Pokojową Nagrodą Nobla. Rzeczpospolita

Polska podpisała Konwencję w dniu 18 września 1999 r., a 14 grudnia 2012 r. została ona ratyfikowana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Konwencję przyjęło 165 państw członkowskich – w tym wszystkie państwa UE i NATO (z wyjątkiem USA). Jej przyjęcie doprowadziło do ogromnego spadku ofiar, użycia, transferu, składowania i produkcji min, przyspieszyło rozminowywanie (30 krajów (zostało całkowicie oczyszczonych z min) i zapewniło wsparcie dla ofiar, tym samym wyznaczając milowy krok w zakresie prawa humanitarnego. Sukces tym bardziej istotny z perspektywy Polski, która była jednym z najbardziej zaminowanych krajów po II wojnie światowej. Miny przeciwpiechotne zabijały i okaleczały polskich obywateli aż do lat 70. XX wieku i do dziś na terenie naszego kraju znajdowane są niebezpieczne niewybuchy i niewypały.

Postanowienia Konwencji służą przede wszystkim ochronie ludności cywilnej, bo to właśnie ludność cywilna jeszcze dekady po ich rozmieszczeniu może być zabijana i okaleczana pozostałościami po minach. 85% ofiar min to osoby cywilne¹. Miny przeciwpiechotne są bronią szczególnie okrutną, z samej swojej natury stojącą w sprzeczności z zasadą rozróżniania, dlatego ich użycie jest zakazane na mocy międzynarodowego prawa humanitarnego. Jak wskazuje Esther Major - zastępczyni dyrektora Amnesty International ds. badań w Europie – „Decyzja o wypowiedzeniu Konwencji o zakazie min przeciwpiechotnych jest niepokojącym krokiem wstecz, który jeszcze bardziej podważa globalny konsensus mający na celu zminimalizowanie szkód wśród ludności cywilnej podczas konfliktu zbrojnego”.

Według najnowszego raportu Landmine Monitor, jedynymi rządami, o których wiadomo, że obecnie używają min przeciwpiechotnych, są Iran, Mjanma, Korea Północna i Rosja. Wbrew temu co rząd zdaje się sugerować wskazując na przyczyny wypowiedzenia Konwencji, zagrożenie ze strony Federacji Rosyjskiej nie zwalnia nas z moralnego i prawnego obowiązku prowadzenia wojny z poszanowaniem zasad humanitaryzmu i ochrony ludności cywilnej. Działania państwa, które charakteryzuje się całkowitym lekceważeniem tych utrwalonych norm międzynarodowych, także wobec zagrożenia dla własnych obywateli, nie mogą być wyznacznikiem taktyki wojskowej. Warto także zaznaczyć, że powoływanie się na stosowanie min przeciwpiechotnych w Ukrainie jako argument na ich rzecz, nie znajduje odzwierciedlenia w żadnej wiarygodnej analizie, która wykazałaby ich znaczący, przełomowy wpływ.

Nieprawdą jest także, że możliwe jest ich używanie min przeciwpiechotnych w sposób odpowiedzialny. W sytuacji zmieniających się linii frontu zwykle nie ma wystarczająco dużo czasu na oczyszczenie zaminowanych terenów, nawet jeśli lokalizacje min są rejestrowane, mogą się one przemieszczać z czasem wskutek zjawisk naturalnych, a w warunkach konfliktu cywile uciekający przed działaniami zbrojnymi mogą być zmuszeni do wejścia na zaminowane tereny.

Co więcej, wypowiedzenie Konwencji Ottawskiej nie znajduje uzasadnienia także z punktu widzenia obronności. Dostępne dane jednoznacznie wskazują, że wojskowa

¹ Landmine Monitor Report 2024, <https://the-monitor.org/reports/landmine-monitor-2024>

przydatność min przeciwpiechotnych jest ograniczona, a ich ogromne konsekwencje humanitarne znacznie przewyższają ich ewentualną użyteczność.

W obliczu znaczących postępów w technologii wojskowej miny przeciwpiechotne, używane jako element zaplanowanego systemu przeszkód, stały się bronią przestarzałą. Już w momencie przyjmowania Konwencji analiza przeprowadzona przez oficerów wojskowych na zlecenie Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża (MKCK)², wskazywała, że „miny przeciwpiechotne okazały się bronią o bardzo ograniczonej przydatności” i nie dają żadnej przewagi operacyjnej, a wręcz, że „nie istnieje żaden znany przypadek, w którym miny przeciwpiechotne miałyby decydujący wpływ na kampanię, bitwę lub choćby potyczkę”. Przykładowo rosyjskie sukcesy w powstrzymaniu dużej ukraińskiej ofensywy w 2023 roku były w dużej mierze wynikiem użycia przeszkód terenowych, rozmieszczenia ogromnych ilości min przeciwpojazdowych, zalewania terenów oraz pokrywania przeszkód intensywnym ogniem obronnym. Powszechne stosowanie nowoczesnych technologii zastąpiło rolę przestarzałych min przeciwpiechotnych w wykrywaniu, spowalnianiu i zadawaniu strat wrogim piechociarzom, osiągając te same cele szybciej i skuteczniej. W analizie MKCK zauważono również, że „miny przeciwpiechotne mogą równie często być przeszkodą, jak pomocą”, ze względu na straty własne, zarówno w ludziach, jak i w zakresie elastyczności taktycznej. Wykazano także niewielką przydatność w zakresie obrony granic, wskazując, że stosowanie min przeciwpiechotnych do zapobiegania infiltracji przez granice bez ciągłej obserwacji i bezpośredniego ognia – co nie jest wykonalne na długich granicach – „czyni takie pola minowe nieskutecznymi”.

Nie ma także w tym momencie możliwości zastosowania min, które samoczynnie się niszczą lub neutralizują po określonym czasie i z tego względu miałyby być bardziej nowoczesne i bezpieczne. Brak jest dowodów na niezawodność proponowanych mechanizmów „samodestrukcji” lub funkcji „samodezaktywacji”, a te opracowane w latach 90. XX wieku nie były unowocześniane³.

Jednocześnie jedynym krajem NATO, który nie będąc stroną Konwencji posiada obecnie zapasy min przeciwpiechotnych są Stany Zjednoczone. Wszystkie miny znajdujące się w amerykańskich zapasach – ok. 3 milionów sztuk, czyli jedyne jakie mogłyby potencjalnie trafić do państw Europy Północno-Wschodniej, mają obecnie co najmniej 27 lat⁴ i są zależne od baterii, które również mają co najmniej tyle lat i nie nadają się do wymiany. Rodzi to poważne pytania o ich niezawodność i jakkolwiek przydatność do użycia w tym momencie.

² MKCK, *Miny przeciwpiechotne: wróg czy przyjaciel?*, 1996.

<https://www.icrc.org/en/publication/0654-anti-personnel-landmines-friend-or-foe-study-military-useand-effectiveness-anti>. Wnioski studium zostały poparte przez 55 oficerów wojskowych z 19 krajów.

Zostały one zaktualizowane w 2004 r. w oparciu o obserwacje grupy 10 wyższych rangą oficerów z 8 krajów: <https://www.icrc.org/sites/default/files/external/doc/en/assets/files/other/friendfoereportobservations30nov1dec2004.pdf>

³³ MKCK, *Wyniki Sympozjum Montreux na temat min przeciwpiechotnych*, kwiecień 1994,

<https://international-review.icrc.org/sites/default/files/S0020860400078323a.pdf>.

⁴ <https://www.the-monitor.org/country-profile/united-states/mine-ban-policy?year=2023>

W świetle przedstawionych powyżej danych, niewątpliwie jest, że wypowiedzenie Konwencji Ottawskiej, będzie jedynie odbierało ochronę ludności cywilnej, jednocześnie nie przynosząc żadnej znaczącej korzyści militarnej wynikającej z możliwości ewentualnego wykorzystania min przeciwpiechotnych. Polski rząd gotowy jest poświęcić ogromny sukces międzynarodowego prawa humanitarnego, na rzecz broni, która jest przestarzała, zawodna, trudno dostępna i mało przydatna, a jej głównym celem pozostaje ludność cywilna i to nawet dziesiątki lat po zakończeniu konfliktu zbrojnego. Dlatego zwracamy się z apelem o zawetowanie ustawy z dnia 25 czerwca 2025 r. o wypowiedzeniu Konwencji o zakazie użycia, składowania, produkcji i przekazywania min przeciwpiechotnych oraz o ich zniszczeniu, sporządzonej w Oslo dnia 18 września 1997 r. a w konsekwencji również o niewypowiadanie powyższej Konwencji.

Anna Błaszczak-Banasiak

A handwritten signature in black ink, reading "Anna Błaszczak-Banasiak". The script is cursive and elegant, with the first letters of the first and last names being capitalized and prominent.

Dyrektorka Stowarzyszenia
Amnesty International